

WSPOMOŻYCIELKA WIERNYCH



„W tekście Janowym opisu wydarzenia z Kany zarysowuje się to, w czym to nowe macierzyństwo wedle Ducha, a nie tylko wedle ciała konkretnie się przejawia. Przejawia się więc w trosce Maryi o ludzi, w wychodzeniu im naprzeciw w szerokiej skali ich potrzeb i niedostatków. W Kanie Galilejskiej została ukazana jedna tylko konkretna odmiana ludzkiego niedostatku, pozornie drobna i nie największej wagi („wina już nie mają”). Posiada ona jednak znaczenie symboliczne: owo wychodzenie naprzeciw potrzebom człowieka oznacza równocześnie wprowadzenie ich w zasięg mesjańskiej misji i zbawczej mocy Chrystusa. Jest to więc pośrednictwo: Maryja staje pomiędzy swym Synem a ludźmi w sytuacji ich braków, niedostatków i cierpień.

S... pośredniczy, nie jako obca, lecz ze stanowiska Matki, świadoma, że jako Matka może — lub nawet więcej: „ma prawo” — powiedzieć Synowi o potrzebach ludzi./.../ Jeśli przez wiarę Maryja stała się Rodzicielką Syna, którego dał Jej Ojciec w mocy Duch Świętego, zachowując nienaruszone Jej dziewictwo, to w tejże samej wierze odnalazła Ona i przyjęła ów inny wymiar macierzyństwa, który Jej Syn objawił w czasie swego mesjańskiego posłannictwa. (...) Czyż nie powiedziała na początku: „Oto Ja, służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa!” (Łk 1, 38)? (...) Maryja Matka, stawała się w ten sposób pierwszą poniekąd „uczennicą” swego Syna, pierwszą, do której On zdawał się mówić „pójdź za Mną”, wcześniej niż wypowiedział to wezwanie do Apostołów czy do kogokolwiek innego (por. J 1, 43).” (Jan Paweł II, Redemptoris Mater)

Z OGŁOSZEŃ

- ❖ Dzisiaj rocznica I Komunii Świętej o godz. 11³⁰.
- ❖ Nabożeństwo majowe o godz. 17¹⁵.
- ❖ Za tydzień dzieci z klas III przystąpią do I Komunii Świętej o godz. 11³⁰. Osoby nie związane z tą uroczystością prosimy o wybranie Mszy o godz. 8⁰⁰, 9³⁰ lub 18⁰⁰. Spowiedź dzieci komunijnych w piątek o godz. 16⁰⁰.
- ❖ W piątek wspomnienie MB Wspomożycielki Wiernych.
- ❖ Za tydzień zapraszam kandydatów do Bierzmowania z rodzicami (obie grupy) na Mszę św. o godz. 18⁰⁰. Obecność obowiązkowa. Po Mszy spotkanie.
- ❖ Z naszej wspólnoty parafialnej odeszli do Pana: **Ś.P. Józef KĘCIEK** (l. 99) z Żyrowa. Pogrzeb odbędzie się jutro o godz. 12⁰⁰. **Ś.P. Halina MARCZYŃSKA** (l. 87) z Woli Żyrowskiej. Pogrzeb odbędzie się we wtorek o godz. 12⁰⁰. *Wieczny odpoczynek ...*



WYPLYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna

ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

5 NIEDZIELA WIELKANOCNA

19 MAJA

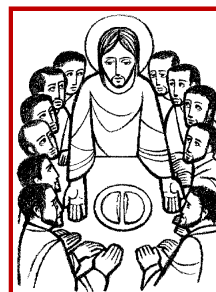
334'19



LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: Dz 14,21-27 * Ps 145 * Czytanie II: Ap 21,1-5a

Ewangelia: J 13, 31-35



Po wyjściu Judasza z wieczerzika Jezus powiedział: „Syn Człowieczy został teraz uwielbiony, a w Nim Bóg został uwielbiony. Jeżeli Bóg został w Nim uwielbiony, to i Bóg uwielbi Go także w sobie samym, i to zaraz Go uwielbi. Dzieci, jeszcze krótko jestem z wami. Będziecie Mnie szukać, ale - jak to Żydom powiedziałem, tak i teraz wam mówię - dokąd Ja idę, wy pójść nie możecie. Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” . **Oto słowo Pańskie**

BĘDZIECIE MNIE SZUKAĆ

Wieczernik jest miejscem wyjątkowym. Tu Pan Jezus wygłosił mowę pożegnalną dzień przed swoją męką. Tu ustanowił sakrament Eucharystii i kapłaństwa. W tym miejscu po zmartwychwstaniu spotykał się ze swymi uczniami i przekazał im sakrament pojednania. Tu wreszcie dokonał się cud Zesłania Ducha Świętego. Przez trzy lata publicznej działalności Jezusa słowa i znaki związane były z różnymi miejscami Ziemi Świętej. Betlejem, Nazaret, Kafarnaum, Kana Galilejska, Góra Błogosławieństw, Tabor i wiele innych miejsc wpisuje się w tę swoistą geografie łaski i miłosierdzia. Wieczernik łączy w sobie wszystkie te miejsca. W dzisiejszej Ewangelii Pan Jezus kolejny raz zapowiada swoje odejście: „Dzieci jeszcze krótko jestem z wami” a jednocześnie mówi o przeżyciach uczniów: „będziecie Mnie szukać”. Doświadczenie wiary nie usuwa z serca ludzkiego tęsknoty i szukania. Wręcz przeciwnie. Wiara, która w swej istocie wprowadza nas w relację miłości staje się drogą ciągłego poszukiwania. Po śmierci Zbawiciela uczniowie byli rozbici i zagubieni. Nie potrafili odnaleźć sensu w wydarzeniach z Wielkiego Piątku, gdy patrzyli na cierpienie i śmierć Nauczyciela, które definitywnie zniszczyły ich ludzkie wizje wyzwolenia Izraela.

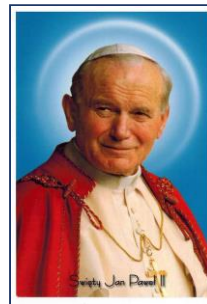
Pamiętamy, że gdy w niedzielny poranek Magdalena przyniosła wiadomość, że „zabrano Pana z grobu i nie wie gdzie go położono”, Apostołowie poszli szukać Ciała Jezusa. Anioł – zwiastun życia w Nazarecie, teraz ogłasza ostateczne zwycięstwo życia nad śmiercią: „Czemu szukacie żyjącego pośród umarłych?”. Warto pamiętać, że fundament na którym budowana jest wiara są słowa Syna Bożego skierowane do człowieka: „Pójdź za Mną”. Jezus, gdy rozpoczął publiczną działalność nie miał domu, był ciągle w drodze. „Nie można zapominać, iż jednym z powodów, które sprawiły, że Jezus stał się wędrowcem bez domu, jest odrzucenie. Owo odrzucenie to wszak inne oblicze wierności Ojcu. Powodu odrzucenia należy zatem upatrywać w naturze Królestwa — albo lepiej w zaskakujących sposobach, poprzez które uobecniało się ono (i nadal się uobecnia) w historii. Nie realizuje się ono bowiem jako wkroczenie z mocą w ludzkie dzieje Bożego panowania, które rozwiązuje wszystkie problemy, lecz jako współdzielenie porażek człowieka; nie jako pełnia wielkości, lecz jako ziarno ukryte w ziemi; nie jako potężna siła, uniemożliwiająca człowiekowi jej odrzucenie, lecz jako stałość miłości, która rozszerza przestrzeń ludzkiej wolności”. (B. Maggioni, Wielbłąd i ucho igielne, Kielce 2006, 101)

Pamiętajmy, że świat odrzuca nie tylko Jezusa cierpiącego i ukrzyżowanego ale także Jezusa zmartwychwstałego. To przecież ten sam Jezus – uniżony i wywyższony, cierpiący i chwalebny. Znamienne jest to, że w przeddzień męki w wieczerniku, gdy Pan zapowiada swoją mękę i bolesne poszukiwanie sensu w sercach wystraszonych uczniów, otrzymujemy klucz do tajemnicy,

złotą nić, która pozwala nam odnaleźć wyjście z labiryntu śmierci: „Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali”. Tak o miłości mówi ks. Bruno Maggioni: „O tym, czym jest miłość, dowiadujemy się nie z naszego pozostawionego samemu sobie doświadczenia, lecz z krzyża Jezusa. W naszej miłości można znaleźć ślady i wymogi tej prawdziwej miłości, ale stają się one w pełni zrozumiałe nie wcześniej, niż po podjęciu kontemplacji krzyża. Ten, kto patrzy na krzyż, nie może nie dostrzec zaskakującej darmowości miłości, która nie jest jakimś gestem, lecz logiką życia: to miłość, która pozostaje niezachwiana, wszechogarniająca, także w obliczu odrzucenia, i która jawi się jako podsumowanie życia przeżytego w postawie bezinteresowności. Przechodzący obok krzyża drwią z Ukrzyżowanego: „Innych wybawiał, siebie nie może wybawić” (Mk 15,31). Drwią z Niego, ale bezwiednie wypowiadają głęboką prawdę o Nim: Ukrzyżowany zwrócony jest ku innym, nie ku sobie; był taki przez całe swoje życie, w każdym swoim geście, jest taki również w chwili swojej śmierci. „Widowisko” (Łk 23,48) krzyża — dla osoby potrafiącej patrzeć i rozumieć — jest objawieniem oblicza Boga, którego charakterystycznymi rysami są dar z siebie i darmowość: bezinteresowna miłość, która napotyka (jak to się często dzieje również z naszą miłością) odrzucenie i doświadcza przegranej (krzyż), a jednak właśnie przez pozorną przegraną ukazuje swoją prawdę i moc – Zmartwychwstanie”. (dz. cyt. 143)

ks. Proboszcz

Z NAUCZANIA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II



NIEZALEŻNIE OD OPCJI

"Wyzwania stojące przed demokratycznym państwem domagają się solidarnej współpracy wszystkich ludzi dobrej woli — niezależnie od opcji politycznej czy światopoglądu wszystkich, którzy pragną razem tworzyć wspólne dobro Ojczyzny. Szanując właściwą życiu wspólnoty politycznej autonomię, trzeba pamiętać jednocześnie o tym, że nie może być ona rozumiana jako niezależność od zasad etycznych. Także państwa pluralistyczne nie mogą rezygnować z norm etycznych w życiu publicznym."

WARTOŚCI ZABEZPIECZAJĄCE

"Dzieląc radość z pozytywnych przemian dokonujących się w Polsce na naszych oczach, winniśmy sobie również uświadomić, że w wolnym społeczeństwie muszą istnieć wartości zabezpieczające najwyższe dobro całego człowieka. Wszelkie przemiany ekonomiczne mają służyć kształtowaniu świata bardziej ludzkiego i sprawiedliwego. Pragnąłbym życzyć polskim politykom i wszystkim osobom zaangażowanym w życie publicznym, by nie szczędzili sił w budowaniu takiego państwa, które otacza szczególną troską rodzinę, życie ludzkie, wychowanie młodego pokolenia, respektuje prawo do pracy, widzi istotne sprawy całego narodu i jest wrażliwe na potrzeby konkretnego człowieka, szczególnie ubogiego i słabego. "

WYKONYWANIE WŁADZY

"Jest oczywiste, że troska o dobro wspólne winna być realizowana przez wszystkich obywateli i winna przejawiać się we wszystkich sektorach życia społecznego. W szczególności jednak sposób ta troska o dobro wspólne jest wymagana w dziedzinie polityki. Mam tu na myśli tych, którzy oddają się całkowicie działalności politycznej, jak i poszczególnych obywateli. Wykonywanie władzy politycznej czy to we wspólnocie, czy to w instytucjach reprezentujących państwo powinno być ofiarną służbą człowiekowi i społeczeństwu, nie zaś szukaniem własnych, czy grupowych korzyści z pominięciem dobra wspólnego całego narodu. "

SŁUŻBA NARODOWI

"Służba narodowi musi być zawsze ukierunkowana na dobro wspólne, które zabezpiecza dobro każdego obywatela." (Warszawa, 11 czerwca 1999)

W OPARCIU O KULTURĘ

"Jestem synem narodu, który przetrwał najstraszliwsze doświadczenia dziejów, który wielokrotnie był przez sąsiadów skazywany na śmierć - a on pozostał przy życiu i pozostał sobą. Zachował własną tożsamość i zachował pośród rozbiorów i okupacji własną suwerenność jako naród - nie w oparciu o jakiekolwiek inne środki fizycznej potęgi, ale tylko w oparciu o własną kulturę, która okazała się w tym wypadku potęgą większą od tamtych potęg." (UNESCO - Paryż, 2 czerwca 1980)